

# GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr.,  
Inseracyę oplacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 298.

Piątek 27. grudnia 1850.

Rok bieżący gazety 39.

## PRENUMERATA.

Odnosnie do ogłoszenia w nr. 278 Gazety naszej, a które eo Soboty, czterokroć powtórzymy, wynosi prenumerata na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i TYGODNIOWYM DODATKIEM nadzwyczajnym, na rok następujący 1851:

kwartalnie dla miejscowych 4 zlr. 15 kr.; dla pocztą odbierających 4 zlr. 40 kr. m. k.  
półrocznie drugie tyle, a stósownie i na rok cały.

W obawie zwłoki dla nowego trybu przy expedyeyi, uprasza Redakcyę o zgłoszenie się w ciągu jeszcze bieżącego miesiąca.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia.  
— Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. —  
Królestwo Polskie. — Rosya. — Grecya. — Wiadomości handlowe.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

Lwów. 10. grudnia. Dla utworzenia szkoły trywiałnej w Rozdwanach, cyrkułu Tarnopolskiego uzyskano następujące dobrowolne składki: Od gminy Rozdwańskiej rocznie gotówka 101 zlr. 40 kr. W naturze 27 korcy 30 garncy różnego zboża, które rachując korzec po najmniejszej cenie 2 zlr m. k. wynoszą w gotówce . . . . . 55 — 52½ —  
razem . . . . . 157 — 32½ —

Oprócz tego wzięła gmina na siebie obowiązek wystawienia domu szkolnego i opalania go 8 kopami okłotów żytniej słomy corocznie, wyznaczwszy równocześnie wybrany już budynek na tymczasowe szkoły pomieszczenie.

Nad to X. Latarowski, pleban gr. kat. w Rozdwanach zapewnił na czas trwającego urzędowania swego w tej plebanii, dwa morgi pola ornego do użytku nauczyciela.

To powszechnie użyteczne dążenie do rozszerzenia oświaty ludu, podaje się do publicznej wiadomości.

Lwów. 16. grudnia. Lwowskie gr. kat. konsystoryum metropol. przestało do c. k. prezydym krajowego na rzecz Lwowskiego instytutu ślepych kwotę 24 zlr. 50 kr. m. k. a łac. urząd parafialny z Giedlarowa 2 zlr. m. k.

C. k. prezydym krajowe ma sobie za miły obowiązek podać te szczodroblive dary z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

#### Sprawy krajowe.

### Członkowie Towarzystwa kredytowego i właściciele listów zastawnych w obec najwyższego patentu z d. 10. października 1849.

W chwili, w której członkowie Towarzystwa kredytowego winni się uiszczać z należności dla tegoż Towarzystwa, a posiadacze listów zastawnych mogą zgłaszać się za złożeniem kuponów, po wypłacie procentów, pożądana zapewne będzie wiadomość, czyli wydane nowe przepisy, a mianowicie o podatku dochodowym, nie zrzędziły zmiany w obowiązkach Towarzystwa kredytowego względem właścicieli listów zastawnych, jak niemniej w obowiązkach dłużników tegoż Towarzystwa względem niego samego.

Najw. patent z dnia 10. października 1849 stanowi w ustępie 6.: „Właścicielowi gruntów . . . służy prawo wierzycielowi, z prowizyi, lub innej rocznej należności, jaką mu oplacają od długu, lub innego ciężaru na ich posiadłościach tkwiącego, 5% to jest 1/20 z należności . . . na potrącenie porachować.”

Stosownie do tego postanowienia także członkowie, czyli dłużnicy Towarzystwa kredytowego mają prawo potrącania sobie 5% z prowizyi, którą stosownie do §. 16. ustawy z d. 3. listopada 1841 w półrocznych ratach z góry oplacają.

Dyrekeya Towarzystwa kredytowego w troskliwości, by potrącenie tego procentu nie działało szkodliwie na kurs listów zastawnych, zaniosła była do wys. ministerstwa skarbu zaraz w zeszłym roku prośbę, ażeby rzeczzone postanowienie do wypłat procentu od pożyczek zaciągniętych z Instytutu kredytowego nie były stosowane.

Cheąc jednakże Dyrekeya sprawić ulgę dłużnikom swoim, którzy z dobrej woli całkowite raty w prowizyi, nie korzystając z użyczonego sobie prawa oplacali, prosifa powtórnie wys. Ministerstwo, aby im ze swej strony mogła zniżyć kwotę dodatku administracyjnego, który w ilości 1/4% oplacali, na ilość 1/10%; przyczem wy-

kazała, że w skutek tej ulgi, jeźliby trwała przez okres czasu, w którym pożyczka według planu umorzenia spleconą być ma, dłużnicy Towarzystwa, nie potrącający procentu, nie tylkoby nie stracili, aleby raczej przy każdym 1000 zlr. pożyczki kwotę 9 zlr. 33 kr. jeszcze zyskali.

Wys. Ministerstwo Skarbu w rozpoznaniu tej proźby odpowiedziało dekretem z d. 1. listopada 1850 l. 11,118, że potrącenie 5% od długu zaciągniętego u Towarzystwa kredytowego albo u wszystkich dłużników nastąpić, albo przez wszystkich zaniechane być powinno, to bowiem Towarzystwo w oboim razie bezpieczne jest od straty, a nawet potrącenie procentu w ogóle byłoby w skutku dlań korzystniejszym, niżeli zniżenie dodatku administracyjnego, dalej iż z tych uwag wynika, iż byłoby rzeczą najstosowniejszą właścicielom tabularnym zostawić to do wyboru, czy z dozwolonego prawa korzystać zechcą, lub nie, dodatek zaś administracyjny w zupełności nadal pobierać.

Powołany na wstępie najwyższy patent tę więc tylko w stosunkach Towarzystwa kredytowego uczynił zmianę, że dłużnikom tegoż nadal prawo potrącania 5% od prowizyi, którą oplacają, i że to od ich woli zależy, czyli przy wypłatach do kasy Tow. ten procent sobie potrącać zechcą, lub nie. Przeciwnie postępowanie Dyrekeyi przy wypłatach z kasy tejże zostaje niezmienione, ma ona prawo i obowiązek pobierać, jak dotąd, 1/4% dodatku administracyjnego i wypłacić kupony w zupełnej wartości tychże.

Wreszcie posiadanie listów zastawnych jako dług hipotecznie zabezpieczony nie ulega podatkowi dochodowemu.

(Książę Schwarzenberg do Drezdna.)

Wiedeń. 21. grudnia. Dziś rano o godz. 1/2 do siódmej odjechał Jego Exe. prezydent ministrów książę Schwarzenberg, dla zagajenia konferencyi do Drezdna.  
(Lit. K. A.)

(Dekret ministerstwa finansów względem emisji biletów skarbu państwa.)

Wiedeń, 21. grudnia. Wydany dziś 21. grudnia 1850 CLX. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa zawiera pod nr. 469 następujący dekret ministerstwa finansów z 19. grudnia 1850, obowiązujący dla wszystkich krajów koronnych, wyjąwszy lombardzko-weneckie królestwo, względem emisji biletów skarbu państwa z dniem wydania od 1. stycznia 1851.

Zważywszy, że wyrażone na odwrotnej stronie uprocentowanie trzech procentowych asygnatów kasowych i biletów skarbu państwa z wydaniem od 1. stycznia 1850, kończy się z ostatnim grudnia 1850 i dla wykonania najwyższych przepisów z 13. września i z 31. grudnia 1849, wydała c. k. rada ministeryalna w dodatku do dekretu ministerstwa finansów z 16. czerwca 1850 (dziennik ustaw państwa nr. 241) następujące rozporządzenia:

1. Będą puszczone w obieg bilety skarbu państwa z dniem wydania od 1go stycznia 1851, a to w kategoriach po 1000 zlr. — 500 zlr. i 100 zlr. z trzem od sta uprocentowaniem, a w kategoriach po 50 zlr. — 10 zlr. — 5 zlr. — 2 zlr. i 1 zlr. bez uprocentowania.

2. Za te bilety skarbu państwa będą w ciągu roku 1851 wszystkie trzyprocentowe asygnaty kasy centralnej, tudzież asygnaty na węgierskie dochody krajowe, następnie bilety skarbu państwa z 1. stycznia 1850 wymieniane i powoli z obiegu ściągnięte.

3. Procentowe bilety skarbu państwa będą wydane z początkiem roku 1851. Emisya nastąpi w Wiedniu w c. k. kasie wymiany, a w krajach koronnych w c. k. głównych kasach krajowych. Czas, w którym nastąpi emisya bezprocentowych biletów skarbowych będzie osobno ogłoszony.

4. Przy wymianie trzechprocentowych asygnatów kasy centralnej i biletów skarbu państwa z 1. stycznia 1850 będą przypadające aż do dnia wymiany procenta wynagrodzone.

5. Procentowe bilety skarbu państwa mogą być w wyrażonych powyżej (§. 3.) kasach wymieniane na nieprocentowe, i również nieprocentowe na procentowe. W pierwszym razie będą partyom wynagrodzone aż po dzień wymiany na bilecie skarbu państwa przypadające procenta; w drugim razie ma partya zapłacić procenta.

6. Procentowe równie jak nieprocentowe bilety skarbu państwa, i aż do nastąpionej wymiany, trzyprocentowe asygnaty kasy centralnej tudzież asygnaty na węgierskie dochody krajowe, należy w krajach, dla których niniejszy dekret jest obowiązujący, we wszelkich wypłatach za gotowe pieniądze przyjmować.

7. Przepisy o ściąganiu i umorzeniu biletów skarbu państwa będą osobno ogłoszone.

Zresztą pozostaje się przy dekreście ministerstwa publicznego skarbu z dnia 16. czerwca 1850.

(Zapowiedziane odmiany w urzędzeniu dziennika rządowego ustaw państwa (Reichsgesetzblatt.)

**Wiedeń, 23. grudnia.** Dziennik *Oester. lit. Correspondenz* pisze: Zapowiedziane są niektóre odmiany w urzędzeniu dziennika ustaw państwa i względem terminu prawomocy ogłoszonych przezeń ustaw i rozporządzeń. Jak się dowiadujemy z pewnego źródła, obejmowałby sam tylko bieżący rok 70 milionów arkuszy in quarto. Ze przeżto podniosłyby się nadzwyczajnie koszta i przeselka tego w dziesięciu językach redagować się mającego dzieła znaczenieby się utrudniła, jest rzeczą widoczną. Z tego powodu z dniem 1. stycznia 1851 ustanie obowiązek gmin do trzymania dziennika ustaw państwa. W dziennikach ustaw krajowych nie będą się umieszczać cytacje z dziennika ustaw państwa, a natomiast zawarte w nim rozporządzenia będą w całym tekście umieszczane w dzienniku ustaw koronnego kraju. Obowiązująca moc ustaw zawartych w dzienniku ustaw państwa, rozciąga się z 30 na 45 dni, jeżeli wyraźnie jaki inny termin na to wyznaczony nie będzie.

(Rozporządzenie na korzyść podupadłych rzemiosł.)

**Wiedeń, 20. grudnia.** Słychać, iż temi czasy wydano bardzo zbawienne rozporządzenie na korzyść podupadłych po wsiach rzemiosł. Prawo bowiem zajmowania się rzemiosłem nie zawisło już więcej od prawa siedziby i przynależności do gminy. Kto otrzymał pozwolenie trudnienia się rzemiosłem, nie potrzebuje koniecznie należeć do tej gminy, w której się osiedla. Rozporządzenie to uwalniające rzemiosła od wspomnianego przymusu, przyczyni się więc znacznie do ich przyszłego podźwignienia po wsiach. (L.K.A.)

(Kurs wiedeński z 21. grudnia 1850.)

Obblig. długi państwa 5% — 94<sup>1</sup>/<sub>4</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% — 81<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; 4% — 74; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 49<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Akcje bankowe 1115. Losy z 1834 roku 198; z 1839 roku 111. Akcje kolei półn. 113<sup>3</sup>/<sub>4</sub>.

## Ameryka.

(Wiadomości z Brezylji i z Buenos-Ayres.)

Najnowsze wiadomości z Buenos-Ayres sięgają do 15. października. Poówczas zdawała się wojna z Brezylją bliską wybuchu. Powrót generała Guido, reprezentanta generała Rosas w Brezylji, wywołał głęboką sensację, ponieważ to uważano niejako za hasło do wojny. Kilka znakomitych domów zbankrutowało a wartość uncyi (monety) poszła tak nagle w górę, że wynosiła 280 dolarów. Dla stawienia równowagi złemu wrażeniu wywołanemu przez te wiadomości napełnione były ulice tłumem pod przewodnictwem członków ośławionego klubu Mathorea, krzyżącym: Niech żyje naczelny dowódzca! precz z Cesarzem Brezylji!

Mówiono, że Rosas zamyslał uderzyć niespodzianie na Paraguay; lecz zdaje się, że zniewolony będzie odstąpić od tego projektu, wiadomo bowiem, że nie mógł nic zdziałać bez pomocy generała Urquira, gubernatora w Entre Rios, który oświadczył, że nie może wyruszyć ku północy. Stanowisko jakie zajmie rząd angielski na przypadek wojny z Brezylją zajmowało bardzo uwagę naczelnego dowódcy i reprezentantów zagranicznych. Z jednej strony, Brezylja posunęła sprawę tę zbyt daleko, by się cofnąć; z drugiej zaś strony zdaje się, że Aguirre agent z Buenos-Ayres pobudził do buntu murzynów w Rio-Grande i w Matto-Grosso, tak że to cesarstwo musi albo prowadzić wojnę albo się zdecydować do straty tych dwóch prowincyi i dopuścić aby się związek wschodni (Bande Orientale) połączył z Buenos-Ayres.

Słychać o nowym traktacie handlowym zawartym z Brezylją; traktat ten miał nadejść okrętem „Inconstant“ do Anglii; jeżeli się to sprawdzi, tedy łatwo być może, że Anglia przynajmniej moralnie wspierać będzie Brezylję.

Kwestya francuska byłaby w tych okolicznościach tylko podrzędna.

Z drugiej strony nadeszły wiadomości z Rio-Janeiro sięgające do 4. października a z niemi wyjaśnienie nagłego wyjazdu generała Guido, ambasadora republiki argentyńskiej. Ten dyplomata, który od lat ośmiannastu mieszkał w Rio, zatrudniał się głównie kwestyą sporną między Brezylją a Buenos-Ayres z powodu szkód, jakie wyrządziły wojska argentyńskie w Brezylji. Ponieważ generał nieprzyjmował reklamacyi rządu brezylijskiego, przyszło do zatargów osobistych, w skutek których generał zażądał swoich paszportów. Wątpią aby ten krok dyplomatycznego uporu stał się powodem do wojny między temi dwoma państwami. Jednak Brezylja gotuje się na wszelki wypadek i wzmacnia swoją siłę zbrojną lądową i morską. Agent wojskowy odplynął do Europy dla werbunku oficerów.

Dnia 4. września publikowano ustawę przyjętą przez Senat brezylijski tyczącą się zniesienia handlu niewolnikami. Ta ustawa nakazuje wojennym okrętom brezylijskim, aby wszelkimi siłami starały się pojmać okręta z murzynami, których oficerowie i majtki mają być stawieni przed sądy krajowe. Każdy okręt udający się na wybrzeże Afryki musi poprzednio zareczyć rządowi, że nie zabierze z tamtąd niewolników. Wprowadzanie niewolników do kraju uważane

jest za zbrodnię rozboju morskiego i karane śmiercią. Spodziewać się należy, że te postanowienia karne posłużą ku wytepieniu tego haniebnego handlu. (Ind.)

## Hyszpania.

(Uгода rządu z bankiem.)

**Madryt, 10. grudnia.** Rząd miał zawrzeć ugodę z bankiem Sgo Ferdynanda, podług której zobowiązał się bank ten dostarczyć rządowi z góry potrzebnych sum dla opłacenia semestru. (D.R.)

(Depesza telegraficzna.)

**Madryt, 15. grudnia.** Debata nad budżetem nie odbyła się w izbach. Podatki przyzwolono prowizorycznie. Antycypacya z r. 1852 pokrywa tylko niedobór, przeto w r. 1852 nie nastąpi płacenie prowizyi.

## Anglia.

(Wiadomości potoczne.)

**Londyn, 16. grudnia.** Lord John Russell zabawiwszy onegdaj popołudniu przez dwie godzin na radzie gabinetowej w urzędzie zagranicznym, odjechał do Richmond. Austriacki sprawujący interesa, baron Koller, udał się z Londynu do Brighton.

Kardynał Wiseman miał wczoraj drugie kazanie, na którym się wielu niekatolików znajdowało. Kaznodzieja mówił o kościelnych stosunkach Anglii i wyrażał swe ukontentowanie z panującego usposobienia umysłów, jakie się podczas ostatniego tygodnia w dziennikach objawiło.

## Francya.

(Depesza telegraficzna.)

**Paryż, 20. grudnia.** Izba prawodawcza uchwała powtórne odczytanie algierskiego projektu handlowego. Interpelacyę do ministra wojny odroczone do jutra.

(Minister marynarki wystąpił z gabinetu. — Wiadomości bieżące.)

**Paryż, 17. grudnia.** Jedno tylko zdarzenie mogące mieć barwę polityczną, zaszło dziś w Paryżu i to niebardzo ważne. Jestto wystąpienie z gabinetu ministra marynarki pana Romain-Desfossés. Ze względu politycznego zajmował Romain-Desfossés tylko bardzo podrzędne miejsce w ministerstwie. Ustąpił, ponieważ mn zgromadzenie narodowe niecheiało zezwolić kredytu potrzebnego na utrzymanie w departamencie marynarki pod-sekretarza stanu. Jego dymisya, która jeszcze nie jest urzędownie przyjęta niezmiernie nie wstępowaniu rządu. Niewiadomo jeszcze kto będzie jego następcą.

Zgromadzenie narodowe zajmowało się na dziesiętym posiedzeniu dalszą dyskusyą nad ustawą o hypotekach. Utrzymanie nadal akcyi rezolucyjnej uchwalono większością 414 głosów przeciw 255.

Na przyszłą sobotę spodziewają się ciekawej dyskusyi. Pan Pascal Duprat interpelować będzie ministeryum względem licznych loteryi upoważnionych od rządu. (Ind.)

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego z 17. grudnia.)

**Paryż.** Na posiedzeniu narodowego zgromadzenia dnia 17go grudnia pod przewodnictwem pana Dupin użalał się pan Duché, że zaproponowany przez niego przed półtora rokiem wniosek względem asocycacji nazbyt długo leży, bo komisya jeszcze dotychczas niezdo była się na jego sprawozdanie. Pan Gasc przyrzeka wkrótce przedłożyć sprawozdanie. W dziennym porządku był dalszy ciąg dyskusyi nad projektem do ustawy o przywilejach i hypotekach. Podczas dyskusyi rzekł pan Valette: „Zapłaćcie więc panowie adwokatowi 2—300 franków, wszak to frazszka.“ Na to poklasnął pewien włościanin na trybunie z całej siły, co powszechną wywołało wesołość. Pascal Duprat chce interpelować ministeryum względem loteryi. Interpelacyę tę odłożono do jutra, a posiedzenie zamknięto.

(Wiadomości bieżące.)

**Paryż, 17. grudnia.** Przybył tu nowy papieski nuncyusz Garibaldi.

Wszystkie dzienniki, wyjąwszy demokratyczne i Opinion publique, oświadczają się za utrzymaniem nowej ustawy o wyborach.

Rząd duński zmniejszył o jedną ćwierć cło od wprowadzania francuskich win i wódek.

Jerzy Klapka napisał do dziennika Le Pouvoir następujący list: „Paryż, 14. grudnia. Mości Redaktorze! Dziś dopiero odebrałem numer Twego dziennika z 8. grudaia, w którym wspominając o zamiarach przypisanych przez Ciebie emigrantom londyńskim i o przeznaczonej do wykonania ich armii rewolucyjnej, mówisz: „Dawniejszy obrońca Komorna, generał Klapka, obejmie komendę wielkiej armii rewolucyjnej i ogłosi republikę niemiecką.“ Co się mnie tyczy, mogę Pana zapewnić, że twierdzenia te są zupełnie fałszywe, i na czy-sto zmyślonych faktach się opierają. Spodziewam się po słuszności pańskiego uczucia, że nieodmówisz umieszczenia tego listu w najbliższym numerze.“

Dziennik Patrie mówi, że upoważniony jest oświadczyć, że pogłoska, iż król Duński zamysla rozwieść się z hrabiną Danner, jest całkiem bezzasadna.

(Debaty w izbie prawodawczej.)

**Paryż, 18. grudnia.** Zgromadzenie narodowe zajmuje się obecnie dyskusyą poważną, uczoną i świetną, którą z wielkim talentem prowadzą mowcy wszystkich stronnictw, prawej również jak lewej strony lub środka, bez mieszania w to namiętności politycznych i pośród uwagi godnej przedmiotu. Jestto widok, jaki na nieszcześnie bardzo rzadko przedstawia zgromadzenie narodowe. Przedmiot

dyskusji nie wprowadzić nie ma wspólnego z polityką; rzecz się toczy o ustawę względem hipotek, lecz zbyt często się zdarzało, że polityka wnięszała się tam, gdzie wcale nie była na swoim miejscu, albo też kiedy nieszło o politykę, kiedy debatowano tylko nad kwestyami specjalnymi, zgromadzenie narodowe okazywało się zwykle nieliczne, a mównicę zajmowały tylko średnie talenta, których rozprawy nikogo nieobchodziły. Ta razą rzecz się ma inaczej; kwestya o hipotekach jest jednym z najważniejszych przedmiotów, jakimi się zajmować może w obecnej chwili zgromadzenie prawodawcze; jakoż zgromadzenie narodowe francuskie zajmuje się nim z wszelką uwagą, na jaką zasługuje. Jestto przykład naśladowania godny, któryby parlament francuski powinien dawać częściej.

(Ind.)

(Uczta u prezydenta zgromadzenia narodowego.)

**Paryż, 19. grudnia.** Prezydujący zgromadzenia narodowego dał wczoraj w środę wielki objad na ośmdziesiąt osób w pięknej galerii pałacu prezydencyjnego na cześć prezydenta republiki. Przy wietach powstał prezydujący pan Dupin i wniósł głosem donośnym następujący toast:

„Prezydentowi republiki!

Wybranemu dziesiątego grudnia, którego wniósłem powołaniem wspólnie z wybranymi 13go maja jest bronić przeciw duchowi bezbożności i anarchii wielkie zasady prawa i moralności, na których spoczywa istotny porządek społeczeństw ludzkich, powaga rządów, pewność ugód prywatnych i lojalność stosunków przyjaźnych między ludami cywilizowanymi! Zdrowie prezydenta republiki!”

Prezydent republiki odpowiedział:

„Panie prezydencie!

Dziękuję panu za sprawienie mi przyjemności obchodzenia po raz drugi rocznicy mojego wyboru pośród reprezentantów Francji i członków ciała dyplomatycznego. Jestto znowu uroczysta sposobność do radowania się pospołu spokojnością, jakiej kraj używa. Lecz ta spokojność ma także swoje niebezpieczeństwo. Niebezpieczeństwa łączą, bezpieczeństwo dzieli. Czyliż dobro niemoże się objawić nie mieszcząc w sobie zarodu rozsprzężenia? Nieby nieodpowiadało więcej godności władz publicznych jak danie przeciwnego przykładu. Oby więc jedność nasza trwała w spokoju tak jak się zawiązała w czasie burzy.

Niech żyje zgoda władz publicznych! Zgromadzenie narodowe! Szanowny jego prezydent!”

Ponieważ poprzednio wiadano, że prezydent republiki ma być na objedzie w hotelu prezydentury zgromadzenia narodowego, było przeto wieczór u pana Dupin bardzo liczne i świetne towarzystwo.

Jeden z kwestorów p. Baze przedstawił prezydującemu zgromadzenia narodowego naczelników arabskich z Guelmy; przedstawiono ich następnie prezydentowi republiki, który ich zaprosił na wieczory w pałacu Elysée.

(Ind.)

(Polityka prezydenta republiki. — Izba prawodawcza.)

**Paryż, 19. grudnia.** Prezydent republiki stara się w obecnej chwili pogodzić ile możności stronnictwa. Na obiedzie danym na cześć jego przez prezydującego zgromadzenia narodowego, a na którym się znajdowało całe ciało dyplomatyczne, równie jak reprezentanci wszelkich odcieni partji umiarkowanej, wniósł prezydent republiki toast na zgodę władz publicznych, a w przemowie, którą miał przy tej sposobności, oświadczył, że niebędzie potrzebnem utrzymanie jedności między władzą prawodawczą a wykonawczą, inaczej bowiem Francya popadłaby znowu w anarchię. Ta mowa zastosowana do okoliczności obecnych i do kilku projektów ustaw, któremi się izba wkrótce ma zajmować, jest nowym dowodem zrzeczności i gibkości wymowy prezydenta, ile razy przemawia publicznie. Nikt nieumiał nigdy lepiej od niego zastosować swoje słowa do miejsca i okoliczności chwili obecnej.

Posiedzenie zgromadzenia narodowego nieprzedstawiało nic zajmującego pod względem polityki. To co zostało z projektu pana Saint-Priest o lichwie po odrzuceniu pierwszego artykułu, zmieniono w projekt ustawy. Potem zaczęło zgromadzenie narodowe dyskusje nad projektem regulaminu handlowego w Algierji.

(Ind.)

## Szwajcarya.

(Wiadomości potoczne z Berny.)

**Berna, 13. grudnia.** Rząd Ameryki północnej wezwał Szwajcaryę, aby równie jak państwa Stanów zjednoczonych, na pomnik Washingtona jaki szczególniejszy kamień przysłała. Rada federacyjna każe go wyłupać z serpentynowych kamieni w górnej Wallii; inni byli tego zdania, aby posłać granit z góry św. Gotarda. Traktat między Stanami zjednoczonymi i Szwajcaryą zawarty jest na dziesięć lat i nastrocza już obcej dyplomacji powód do komentarzy. Najbardziej szczególnie pałac Elysée weźmie to za złe, że Amerykanie tylko Szwajcaryę a nie także Francję za republikę uważają. — Dnia 17go b. m. odroczy się zgromadzenie federacyjne; Muzin obejmie przydział, a poprzednik jego Druet departament finansów; policja przejdzie znowu na pana Furrer. — Wybory kompletujące w wielkiej radzie kantonu Berny, które przeszłej niedzieli się odbyły, dowodzą znowu o równowadze obu partji. W Biel zaszły burzliwe sceny.

## Włochy.

(Sprawy izby senatorów w Turynie.)

**Turyn.** Wypracowany przez ministerium sardyńskie projekt do ustawy tyczącej się niezaprowadzenia nowych fideikomisów natrafia na silny opór w izbie senatorów. Najbardziej sprzeciwia się temu partja konserwacyjna z panem de Latour na czele, a to z powodów

łatwych do pojęcia. Pierwszy artykuł ustawy tej został już przyjęty. Minister sprawiedliwości Siccardi mówił za przyjęciem, p. de Latour zaś wystąpił z natarczywą mową przeciw powodom ministra, twierdząc, że od istnienia fideikomisów zawisło istnienie szlachty. Na równy opór natrafi zapewne także projekt do ustawy względem zniesienia praw banalnych, które właścicielom dóbr dotychczas znaczne przywileje i materyalne korzyści nastroczały.

(Austria.)

(Najnowsze wiadomości z Włoch.)

**Turyn, 17. grudnia.** Na wczorajszym posiedzeniu senatu przyjęto większością 34 głosów przeciw 19 ustawę tyczącą się zniesienia fideikomisów. Debata w izbie deputowanych idą bardzo leniwo. Dzienniki wszystkich barw uskarżają się na rozwlekłość debat a ze względu na ustawę tyczącą się pielęgnowania obłąkanych wystawione jest sprawozdanie wydziału na ciągłe nagany. Niektóre dzienniki utrzymują, że ustawa ta niedostatecznie i nieostosownie umotywowana; nawet ministerjalny dziennik *Risorgimento* popiera to zdanie, robiąc uwagę, że najlepiej byłoby tymczasowo odrzucić całkiem tę ustawę, i sprawę tę poruczyć nowemu wydziałowi do załatwienia.

**Rzym, 13. grudnia.** Podług wiarogodnego doniesienia w *Messaggiere modenese* ma być rzymskie ministerium sprawiedliwości wcielone do ministerstwa spraw wewnętrznych, a jeden z kardynałów ma objąć prezydenturę całego ministerstwa. Niepodpada już żadnej wątpliwości, że kardynał Nicolo Millela mianowany będzie wikaryuszem apostołskim w prowincyi Viterbo. — Przyaresztowany w Camerarno w pobliżu Ankony agent Mazziniego należy do stanu duchownego, albo też przebrany był tylko za księdza. W tych czasach udzielił papież znowu częściową amnestyę.

**Neapol, 14. grudnia.** Pod względem procesu stowarzyszenia *setta dell' unita italiana* dowiadujemy się teraz z pewnością, że tyczące się wyroki nie zostały jeszcze wydawane, lecz tylko decyzje prokuratorji państwa dostały się do wiadomości publicznej. Nie wątpią tu jednak bynajmniej o tem, że trybunał potwierdzi bezwarunkowo te decyzje, chociaż nieprzypuszcza nikt tego, aby kara śmierci na którymkolwiek z obżalowanych wykonaną została. Jeden z nich, imieniem Giacomo Longo, umarł niedawno w więzieniu — Podczas ostatniego rozruchu zranił jeden z więźniów śmiertelnie komisarza policji, za którą to zbrodnię teraz wyrok śmierci na nim wykonany został.

(Lit. kor. austr.)

(Poczta włoska.)

**Rzym, 13. grudnia.** Minister finansów ogłasza regulamiu i tyczącą się taryfę taks należących się za wykonywanie wolnych zatrudnień. — Policja zasekwestrowała 1500 egzemplarzy biblii wydanej przez p. *Diodati*. Księgarz, który się zajmował sprzedażą tego dzieła, ratował się ucieczką. — W okolicach Ankony odkryto niedawno temu i przytrzymał jednego z agentów Mazziniego.

**Palermo, 30. listopada.** Wczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie uniwersytetu. Zresztą panuje zupełny na wyspie spokój; rząd okazuje się, iż wszelkie wieści rozsiane jak się zdaje z umysłu w Niemczech i we Francji były echem tylko wymysłem.

**Turyn, 16. grudnia.** Przedwczoraj przybył tu p. *Butenwal*, nowo mianowany francuski poseł przy dworze sardyńskim.

(Lit. kor. austr.)

## Niemce.

(Depesza telegraficzna.)

Dziś o godzinie dwunastej w południe, pisze *Oest. litogr. Correspondens*, doszła nas następująca depesza telegraficzna:

**Kassel, 22. grudnia.** 3000 Bawarczyków i Austryaków wkroczyło tu o jedenastej godzinie przed południem. Jutro spodziewamy się jeszcze więcej wojska. Komenda gwardji obywatelskiej oznajmiła swym ludziom wezwanie pana Leiningen względem złożenia broni. Termin wyznaczony jest do 12tej godziny dnia dzisiejszego. Wszyscy urzędnicy mają się zastosować do rozporządzenia z 28go września. Trybunał apelacji odbywa znow obrady.

(Wydalenie wychodźców niemieckich z Nancy.)

**Frankfurt, 16. grudnia.** O wydaleniu wychodźców niemieckich z Nancy do zachodniej Francji podaje *Frankfurter Journal* następującą wiadomość z Nancy z 12. grudnia: Wczoraj nadszedł tu rozkaz ministra spraw wewnętrznych, pana Baroche, aby wszyscy przebywający tu wychodźcy niemieccy udali się natychmiast ku granicom Bretagne, wyjąwszy byłego deputowanego Franciszka Raveaux, któremu minister wyznaczył miasto Pau na mieszkanie. Wszyscy wychodźcy opierali się tej podróży dwustumilowej prawie i zanieśli protestacyę, którą prefekt ministrowi przesłać obiecał, odwołując się w niej do przyrzeczenia rządu, że w Nancy spokojnie żyć mogą zawsze.

(D. R.)

(Propaganda partji rewolucyjnej.)

**Z Karlsruhe** piszą pod dniem 13. grudnia: Podług wiarogodnych doniesień prywatnych okazuje się partja rewolucyjna w sąsiednim kraju po za Renem ciągle jeszcze bardzo czynną w rozszerzaniu propagandy swej po całych Niemczech a szczególnie pomiędzy wojskiem.

(Wojska pruskie opuszczają Kurhesyę.)

**Kassel.** Większa część wojsk pruskich opuściła już terytorium Kurheskie. Jenerałowie v. Tietzen i Hennig przezimują tu zapewne, jeżeli tymczasem wyższa władza niepoweźmie odmiennej uchwały w tym względzie. Jenerałowie v. Peuker i hrabia Leiningen przedstawili się Jego królewicz. Mości Elektorowi w Wilhelmsbadzie jako pełnomocni komisarze dla elektoratu.

**Oldenburg.** Tutejszy korespondent gazety wezerskiej wątpi o tem na pewnej zasadzie, że niedawne wysłanie tutejszego ministra spraw zagranicznych, pana v. Eisendecker do Hanoweru i Berlina zostaje w styczności z zamierzonym ze strony Hanoweru ułatwieniem ściślejszego związku średnich i mniejszych państw północno-niemieckich celem wspólnego działania na zapowiedzianych konferencyach wolnych. (Austr.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 20. grudnia.)

Met. Austry. 5<sup>0</sup>/<sub>10</sub> — 72<sup>7</sup>/<sub>8</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>10</sub> —. Akcy bank. 1038. Sard. 33. Hyszp. 3<sup>0</sup>/<sub>10</sub> — 33<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Polskie 300 — 135<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; 500 — 79<sup>7</sup>/<sub>8</sub>.

**Prusy.**

(Reprezentanci rządów przy konferency w Dreźnie.)

**Berlin, 19. grudnia.** Jego Excelencya tymczasowy prezydent ministrów v. Manteuffel, uda się jak słycać, w niedzielę w południe do Dreźna, gdzie się ma zjechać z jego Excelencya księciem Schwarzenbergiem. — Ze strony Brunswiku pojedą do Dreźna minister v. Schleinitz i legacyjny radca dr. Liebe, a ze strony Hanoweru minister Münchhausen i pan Scheele. Ministrowie mają w ogóle być obecnymi przy pierwszych obradach tylko, później zaś zdając zupełnie na przynależnych postów. (D. R.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 21. grudnia.)

Dobrowolna pożyczka 104<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Oblig. długu pań. 83<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Akcy bank. — 94. Pols. listy zast. 93<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Pols. 500 — 79<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; 300 — 135<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Frydr. 13<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Inne złoto za 5 tal. 8<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Austriackie bankn. —.

**Królestwo Polskie.**

(Ogłoszenie ze strony magistratu miasta Warszawy.)

**Warszawa, 9. grudnia.** Dziś wydano tu następujące ogłoszenie:

„Magistrat miasta Warszawy podaje do wiadomości publicznej, że na wniosek komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych, zezwoliła rada administracyjna rozporządzeniem z 19go (31go) października r. b., aby od dnia rozporządzenia tego aż do 31. grudnia (12go stycznia) 1850<sup>51</sup> wolno było dla użytku fabryk krajowych sprowadzać z zagranicy surową i suszoną cykoryę w korzeniach za opłatą cła przywozowego w kwocie 24 kopiejek od puda.

Warszawa 17. (29.) listopada 1850. Prezydent rzeczywisty radca państwa. (Podp.) Andrault. (D. R.)

(Uroczystość w dzień imienin Imperatora.)

**Warszawa, 20. grudnia.** Uroczystość imienin najjaśniejszego Cesarza i króla obchodzoną tu była w dniu onegdajszym z należnym hołdem wiernych poddanych. W godzinach rannych, po kościołach wszelkich wyznań odbyły się stosowne nabożeństwa, połączone z modłami o zdrowie i pomyślność ukochanego Monarchy. — O godzinie 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> zebrał się na pokojach zamkowych urzędnicy władz wszelkich, tak wojskowych jako i cywilnych, tudzież obywatele i mieszkańcy miasta Warszawy, dla złożenia powinszowań JO. księciu Warszawskiemu, generał-feldmarszałkowi Namiestnikowi Królestwa. Następnie, Jego książęca Mość, wraz z tymiż udał się na solenne nabożeństwo do kościoła katedralnego ŚŚ. Trójcy, gdzie najprzewieleboiejszy Arseniusz, arcy-biskup warszawski i nowo-gieorgiewski, celebrował liturgią Śtą, zakończoną *Te Deum*. Po wzniesieniu do Przedwiecznego modłów o długie i szczęśliwe panowanie ukochanego Monarchy, towarzyszyły wystrzały z dział cytadeli aleksandrowskiej. O godzinie 4ej z południa dany był przez JO. księcia Warszawskiego świetny obiad, na który najznakomitsze osoby płci obojej były zaproszone. Wieczorem w teatrze wielkim dane było bezpłatne widowisko, a miasto całe było rzesisto oświetlone.

**Rosya.**

(Listy cesarskie do posta pruskiego i austriackiego.)

**Petersburg, 12. grudnia.** Dzisiejsza *Gazeta petersburgska* zawiera następujące dwa cesarskie listy z 26. listopada b. r., datowane z Petersburga i przez Cesarza Jego Mości własnoręcznie podpisane:

1) „Do nadzwyczajnego posta i pełnomocnego ministra Jego Mości króla Prus przy Naszym dworze, generał lejtnanta *Rochow*. Chcąc Panu dać dowód Naszej zyczliwości, mianowaliśmy go kawalerem orderu ś. Alexandra Newskiego. Przesyłamy Panu przytem insygnia tego orderu i pozostajemy Jemu zyczliwi.“

2) „Do nadzwyczajnego posta i pełnomocnego ministra Jego Mości Cesarza Austryi przy Naszym dworze, hrabi *Buol*. Dla okazania szczególniejszej Naszej zyczliwości, mianowaliśmy Pana najłaskawiej kawalerem Naszego cesarsko-królewskiego orderu orła białego, którego insygnia przesyłając Panu, pozostajemy Mu zyczliwi.“

**Grecya.**

(Adres senatu w odpowiedzi na król. mowę od tronu. — Wiadomości potoczne.)

**Ateny, 8. grudnia.** Adres senatu w odpowiedzi na mowę od tronu Jej król. Mości jest następującej treści:

„*Miłościwa królowo!*

W dniu zagajania pierwszej sesyi trzeciego zgromadzenia ustawodawczego błagaliśmy wszyscy zebrani około Waszej król. Mości wspólnie z Waszą król. Mością Wszechmocnego o boską pomoc Jego i błogosławieństwo dla umocnienia tronu i pomyślności kraju — i prośby nasze nie były bezskuteczne.

Z głębokiem radośnem wzruszeniem, słuchaliśmy uroczystych i zycyliwych wyrazów Waszej król. Mości zwróconych do narodu, który jak najwierniej wypełni wszelkie życzenia Jego król. Mości.

Przywiązany jak najmocniej do tronu królewskiego naród wspierał szczerze rząd Waszej król. Mości; i będzie gotów zawsze wspierać wszelkie z ojcowskiego serca Jego król. Mości pochodzące projekta, którego szczęśliwego powrotu na łono ojczyzny z upragnieniem wyglądamy.

Senat ucieszył się wiadomością o utrzymaniu przyjaznych stosunków Waszej król. Mości z mocarstwami obcemi, oraz ocenia on jak najzyczliwiej wyrażone życzenie Waszej królewskiej Mości, aby wielkie wspólnym interesom ojczyzny poświęcone powołanie jego zgodnie z wyznawanemi przez niego zasadami dopełnione zostało. Będzie on się starać jak najgorliwiej o to, aby rząd Waszej królewskiej Mości wspierał we wszystkich dobro publiczne na celu mających przedsięwzięciach.

Oby Wszechmogący Bóg ochraniał króla i królowę Naszą!“

— Izba druga zajmowała się dotąd tylko rozpoznawaniem wyborów. Podług wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie p. Sagredos prezydentem izby. Senat zaprowadził po burzliwej debacie 26 głosami przeciw 10, głosowanie publiczne w miejsce tajnego.

— Korsarza Polka i 4 towarzyszów jego skazał trybunał apelacyjny w Atenach na dożywotne roboty przymusowe. — Na wyspie Naxos zginął w nocy z 18go na 19sty listopada porucznik Spraros od strzału rozbójnika. (G. W.)

(Odroczenie zgromadzenia prawodawczego w Corfu.)

Z **Korfu** donoszą z dnia 14. b. m. Zgromadzenie prawodawcze odroczone po 7 dniowem posiedzeniu znowu na 6 miesięcy.

**Wiadomości handlowe.**

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

**Lwów, 19. grudnia.** Według doniesień handlowych z Gródka, Jaryczowa i Szczerca podajemy następujące ceny przeciętne zboża i innych foraliów, jakie istniały tamże na targach od 1. do 15. bieżącego miesiąca: korzec pszenicy 20r.30k.—20r.—19r.; żyta 14r.50k.—15r.—13r.30k.; jęczmienia 10r.—8r.45k.—10r.27k.; owsa 6r.33k.—5r.48k.; hreczki 9r.—9r.40k.—9r.15k.; kartofli 4r.48k.—3r.20k.—0; cetnar siana 2r.15k.—0—4r.15k.; — sag drzewa twardego 22r.30k.—15r.—22r.30k., miękkiego 17r.30k.—12r.30k.—19r.; — funt mięsa wołowego 7k.—10k.—10k. i garniec okowity 3r.45k.—2r.50k.—4r. w. w. Kukurudzy, nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

**Kurs lwowski.**

Dnia 27. grudnia.

W monecie konwencyjnej.

	gotówką		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	50	5	55
Dukat cesarski . . . . .	5	54	5	57
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	10	10	10	15
Rubel śr. rosyjski . . . . .	1	54	1	55
Talar pruski . . . . .	1	50	1	52
Polaki kurant i pięciozłotówk. . . . .	1	27	1	29
Galicyjskie listy zastawne za 100 zlr. . . . .	91	22	92	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 21. grudnia.)

Amsterdam 182<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. 2. m. Augsburg 132 p. uso. Frankfurt 131 p. 3. m. Genua 151 l. 2. m. Hamburg 194 l. 2. m. Liworno 126 l. 2. m. Londyn 12.43. p. 3. m. Paryż 153<sup>1</sup>/<sub>2</sub> p. 2. m. Agio duk. ces. 35<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Napolcondor 10.12. Szufr. 17.45. Agio srebra 37<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 24. grudnia. Hr. Borkowski Edward, z Zaleszczyk.

Dnia 26. grudnia. P. Gojan Georg, z Krakowa.

**Wyjechał ze Lwowa.**

Dnia 26. grudnia. P. Winnicki Tytus, do Liska.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 24. i 25. grudnia:

Pora	Barometr wmierzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28 6 0	— 6°	— 0,6°	zachodni	pochm.
2 god. zr.	28 5 2	— 3°	— 6°	połud.-zachodni	„
10 g. w.	28 2 6	— 0,6°	—	„	deszcz
6 god. zr.	28 1 9	— 1°	+0,8°	zachodni	deszcz
2 god. zr.	28 0 7	+ 0,8°	— 1°	„	pochm.
10 g. w.	28 0 0	— 0,5°	—	„	pogoda

**T E A T R.**

*Dziś:* przedstawienie polskie: „Przełot przez świat dramatyczny“ na dochód JP. Anieli Szuszkiewicz.

*Jutro:* przedstawienie niem.: „Telegrafische Depesche aus der Theaterwelt.“